
ALERT EDUKACYJNY

11

gap.



open
eyes
economy
summit

prof. dr hab. Przemysław Czapliński
Krystyna Dynowska-Chmielewska
prof. IFiS dr hab. Michał Federowicz
prof. dr hab. Anna Giza-Poleszczuk
Oktawia Gorzeńska
prof. dr hab. Anna Karwińska
Paweł Kudzia
prof. dr hab. Robert Traba
Jerzy Wiśniewski
dr Marcin Zwierzdzyński

Jakiej edukacji potrzebujemy?

Potrzebujemy edukacji, która przygotuje uczniów do radzenia sobie w zmieniającej się rzeczywistości. Takiej, która uwzględnia pojawianie się zagrożeń i złożonych problemów oraz pokazuje jak podejmować wyzwania. **Misją szkoły powinno być „przygotowywanie do życia” rozumiane jako rozwijanie kompetencji, które umożliwiają sprawne radzenie sobie w życiu, pozwalają angażować się w życie społeczne oraz świadomie wybierać ścieżki kariery.**

Pandemia unaoczniała, jak dynamicznie zmienia się rzeczywistość. Pokazała, że tradycyjny model edukacji, oparty na przekazywaniu wiedzy i na odtwarzaniu jej, nie przygotowuje do świata pełnego wyzwań. COVID-19 wytrącił z rytmu szkolne i uczelniane rutyny. Uwydatnił słabe punkty ich wcześniejszego funkcjonowania. Zarysował głębokie różnicowanie w reakcjach na nieoczekiwane zagrożenie. Przymusił do działań zdalnych. Eksperci spierają się, czy przywracanie „stanu normalnego” będzie oznaczało powrót do dawnej rutyny, czy przeciwnie – wykorzystanie jej zakłócenia dla uruchomienia głębszych zmian. Postulowaliśmy w poprzednich Alertach twórcze przygotowanie się do nowego roku szkolnego i akademickiego oraz skrupulatną analizę doświadczeń z czasu zdalnej edukacji. Teraz proponujemy zastanowienie się, jakiej edukacji potrzebujemy.

Używając skrótu myślowego możemy powiedzieć, że potrzebna nam edukacja 4.0. Nie tylko dlatego, że żyjemy w okresie rewolucji przemysłowej 4.0, ale przede wszystkim dlatego, że od społeczeństw wysoko zaawansowanych dzieli nas poszerzająca się luka rozwojowa. Jej zmniejszenie wymaga radykalnego wzrostu poziomu kapitału intelektualnego. To zadanie

stanowi oś naszego myślenia o zmianach w systemie edukacji na każdym poziomie bez względu na wiek uczniów. Jak wskazują współczesne badania¹, efekty edukacji w okresie dzieciństwa mają znaczenie dla późniejszych postaw i zachowań. James J. Heckman, noblista w dziedzinie ekonomii w roku 2000, podkreślił, jak ważne jest inwestowanie w rozwój już kilkuletniego dziecka. W 2011 roku napisał, że ci, którzy chcieliby zredukować deficyty i wzmacniać gospodarkę, powinni inwestować w edukację najmłodszych².

Szkoła, która uczy i wychowuje

Nad odpowiedzią na pytanie „jakiej edukacji potrzebujemy” zastanowili się w zeszłym roku nauczyciele. Zaprosili do dyskusji rodziców i uczniów. Narada Obywatelska o Edukacji, czyli NOoE powstała jako pomysł, twórcze wsparcie strajku nauczycie w zeszłym roku. Zgadza się z wieloma rekomendacjami, które zapisano w raporcie wieńczącym 150 narad obywatelskich³.

Jedną z nich jest sposób, w jaki rozumiemy kompetencje. Dla uczestników NOoE i dla nas **wiedza, umiejętności i postawy wynikające z respektowanych wartości – to trzy ważne składniki kompetencji, które mają znaczenie tylko w powiązaniu z pozostałymi dwoma**. Realizacja misji szkoły musi uwzględniać tę równowagę. Dodatkowo szkoła powinna stworzyć warunki do eksperymentowania, mierzenia się z wyzwaniami, do uczenia się przez doświadczenie, którego częścią jest możliwość popełniania błędów.

¹ Knudsen, E. I., J. J. Heckman, J. Cameron, and J. P. Shonko, (2006). *Economic, neurobiological and behavioral perspectives on building America's future workforce*. Proceedings of the National Academy of Sciences 103 (27), 10155-10162.

² Heckman J.J. (2011) *The Economics of Inequality. The Value of Early Childhood Education*, "American Educator", Spring, 31-47, pobrane z <https://files.eric.ed.gov/fulltext/EJ920516.pdf> (dostęp: 17.07.2018).

³ <https://www.naradaobywatelska.pl/>

Tymczasem, szkoła koncentruje się przede wszystkim na wiedzy, nie pokazując dlaczego (wartości) i w jakich konkretnych sytuacjach (umiejętności) ta wiedza jest potrzebna.

Umiejętności i postaw nie da się rozwinąć przez opowiadanie o nich na wykładach. W większości wynikają z działania i doświadczenia. Popęłniane błędy (co w działaniu jest nieuniknione) pozwalają wyciągać wnioski i weryfikować przyjęte założenia. Na tym polega proces uczenia się, oparty na aktywności uczniów. Nauczyciel może ich wspierać, ale nie może „nauczyć się za nich”. Organizacja pracy, sposób decydowania, wyposażenie, tworzą warunki do pracy zespołowej i realizowania projektów. Ważne jest ukształtowanie w młodych ludziach postaw twórczego radzenia sobie ze światem. Ale to wymaga zmian o charakterze programowym, metodycznym oraz organizacyjnym w systemie szkolnym i uczelnianym.

Obligatoryjne treści kształcenia muszą zostać „odchudzone”. Priorytet wśród celów kształcenia powinny mieć te, które rozwijają praktyczne umiejętności. Ważna jest współpraca w zespole, kreatywność, przedsiębiorczość. W programach nauczania muszą się pojawić tematy związane z ważnymi kwestiami społecznymi i cywilizacyjnymi, min. zmiany klimatyczne, kryzysy gospodarcze, wykluczenie społeczne (MEN zapowiada ich wprowadzenie jako obligatoryjnego komponentu lekcji wychowawczych). Powinna także pojawić się dyskusja na temat wartości zasadniczych (podstawowych) w formułowaniu celów rozwoju społeczno-gospodarczego.

W szkolnictwie powszechnym i wyższym potrzebna jest zmiana modelu nauczania na uczenie przez doświadczanie, stawianie pytań, poszukiwanie, rozwiązywanie, wyjaśnianie przyczyn, szukanie powiązań.

Zadaniem edukacji jest także rozwijanie kompetencji pro adaptacyjnych, związanych z nieuchronnością zmiany zawodu, (być może wiele razy w ciągu życia), zmiany

warunków funkcjonowania, wzrastającą niepewnością i brakiem stabilizacji. Owa zdolność do adaptacji obejmuje m.in. zdolność do samodzielnego poszukiwania wiedzy i umiejętności, samomotywacji, rozwiązywania problemów, akceptacji ryzyka, umiejętności korzystania z nowych możliwości (także technologicznych).

Szkoła musi mieć autonomię w tworzeniu programu działania, uwzględniającego ogólne ramy systemowe, ale również własną specyfikę i priorytety. Autonomia powinna opierać się na kreatywności i innowacyjności nauczycieli.

Edukacja wymaga większej elastyczności w sposobie organizacji procesu kształcenia. Warto myśleć o takich rozwiązaniach, jak np. blokowanie treści kształcenia, tworzenie grup międzyoddziałowych, realizacja zajęć dydaktycznych z wykorzystaniem zasobów środowiska pozaszkolnego, czy wykorzystanie elementów *blended-learningu*. Aspekty organizacyjne wiążą się także z przemodelowaniem, w kierunku partnerstwa edukacyjnego, współpracy z rodzinami uczniów, otoczeniem społecznym szkoły, organem prowadzącym i kuratorium oświaty. Szczególnie w momentach kryzysowych taka szeroka koalicja jest w stanie wspólnie udźwignąć liczne wyzwania. To też praktyczna lekcja dla uczniów, że można efektywnie współdziałać na rzecz dobra wspólnego.

Szkoła jest miejscem, w którym spotykają się trzy grupy: nauczyciele, uczniowie i rodzice. Placówka dobrze funkcjonuje, jeśli wszystkie trzy grupy mają poczucie, że wspólnie działają. Koniecznymi warunkami współdziałania jest zidentyfikowanie oczekiwań, uzgodnienie wspólnych celów, przyjęcie planów działania, ustalenie zasad współpracy i komunikacji.

Ocenianie nie tylko dla ocen

Ocenianie nie może koncentrować się tylko na wiedzy, czy też weryfikacji stopnia przygotowania do egzaminów. Zaufanie jest warunkiem rozwoju i rzeczywistego uczenia się. Zaś ocenianie wpisane w system kontroli służy przede wszystkim wykryciu błędów, braków i odstępstw od wzorca. Nacisk na kontrolę powoduje stres, strach i poczucie bezradności, tym samym blokuje uczenie się i rozwój. Dodatkowo, taki system oceniania promuje konkurowanie (wyścig szczurów), etykietuje uczniów, dzieli na dobrych i słabych. Konkurowanie zniechęca do współpracy oraz działań zespołowych. Nie sprzyja realizacji celów, które ma spełnić nowoczesna edukacja.

Nauczyciele są rozliczani z wyników egzaminów swoich uczniów zarówno przez władze oświatowe, jak i przez rodziców. Przy czym, rozliczanie opiera się na ustawicznej chęci kontroli, a nie na zaufaniu.

Trzeba też oddzielić ocenianie (w sensie wystawiania ocen cyfrowych) od mierzenia efektów uczenia się, co przede wszystkim powinno służyć informowaniu nauczycieli i szkół o efektywności stosowanych rozwiązań pedagogicznych i pomóc w planowaniu dalszej pracy. Taki obiektywny pomiar służy refleksji w zespole uczących, a także podnoszeniu kompetencji profesjonalnych.

Wyzwania dla absolwentów

Przewidywania na najbliższą przyszłość zmieniają oczekiwania w stosunku do absolwentów. Proinnowacyjność i pro adaptacyjność stają się podstawowymi cechami ważnymi dla absolwentów różnych szczebli

edukacji. Pożądane jest myślenie interdyscyplinarne, zrównoważone, problemowe i systemowe⁴.

Osiągnięcie tego celu wymaga zastosowania w edukacji nowego podejścia związanego z postrzeganiem wzajemnych zależności między różnymi dziedzinami i przyzwyczajanie, od najwcześniejszych poziomów edukacji, do takiego ujmowania każdego problemu.

Rekomendujemy:

1. W myśleniu o pracy z dziećmi i młodzieżą ważne jest holistyczne podejście do ucznia (by uczeń czuł się: bezpieczny, zdrowy, zaangażowany, stający wobec wyzwań i radzący sobie z nimi) oraz o indywidualizacji pracy (spersonalizowanym procesie uczenia się, odpowiadającym talentom i potrzebom dziecka lub studenta).
2. Korzystanie z nowoczesnej technologii, włączenie zajęć zdalnych do codzienności edukacyjnej.
3. Nastawienie edukacji na rozwój kompetencji i postaw gwarantujące sprawne radzenie sobie w życiu (przedsiębiorczość, kompetencje społeczne, inteligencja emocjonalna).
4. Tworzenie warunków do pracy w zespołach i pracy projektowej.
5. System oceniania powinien być oparty w większym stopniu na zaufaniu niż kontroli. W paradygmacie zaufania ocenianie służy dostrzeżeniu i docenieniu postępów i osiągnięć, jest ściśle związane z informacją zwrotną. Takie podejście sprzyja indywidualizacji. Nie etykietuje uczniów, nie dzieli

⁴Metrycki M., Zaborowicz P.(2020) *Jaka edukacja w dobie przemysłu 4.0?*, pobrane z <https://www.edunews.pl/badania-i-debaty/opinie/5030-jaka-edukacja-w-dobie-przemyslu-4-0>, (dostęp: 04.06.2020).

na kategorie, nie tworzy rankingów. Tym samym zachęca do współpracy, wspólnego poszukiwania rozwiązań i dzielenia się doświadczeniem.

6. Edukacja musi być zaprogramowana kompleksowo – od najmłodszych lat życia dziecka po osoby dorosłe, podejmujące studia.
7. Edukacja powinna być jednym z priorytetów o charakterze strategicznym realizowanym najszerszej we współpracy państwa z zainteresowanymi podmiotami: instytucjami edukacyjnymi, nauczycielami, rodzicami, uczniami, studentami, biznesem, organizacjami pozarządowymi.

Alert Edukacyjny to inicjatywa think tanku Open Eyes Economy oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Wszystkie alerty eksperckie dostępne są na:

www.oees.pl/dobrzewiedziec